KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. Dnia 12 (24) Lutego 1859 Roku. № 52. Jutro, SS. Flawiana M. i Sygfryda B.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, udzielić raczył, w drodze szczególnej łaski, Panu *Buchner*, b. Nauczycielowi spadłemu z etatu Szkoły Rabinów w Warszawie, który nie wysłużywszy 35 lat, jako terminu przepisanego dla stanu Nauczycielskiego, nie nabył prawa do pobierania całkowitej pensji emerytalnej, przez wzgląd na 30-letnią gorliwością odznaczającą się jego służbę, oraz na brak środków utrzymania się z licznem rodzeństwem, dodatek, któryby razem z przypadającą mu w drodze przepisów pensją po rs. 270, wyrównał całkowitej przezeń w służbie pobieranej płacy, a mianowicie po rs. 90 rocznie i do śmierci.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ zezwolić raczył na pozostawienie w Królestwie Polskiem, na zasadach NAJWYŻSZEGO Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 r., przebywającego w Warszawie za szczególnem pozwoleniem, wygnańca po rokoszu 1831 r., Romana *Weselowskiego* z żoną i dziećmi.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, NAJŁASKAWIEJ dozwolić raczył Radcy Kollegjalnemu Henrykowi *Marconi*, Budowniczemu Rządowemu i Nauczycielowi Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, przyjąć tytuł Członka Florenckiej Akademji Sztuk Pięknych.

JO. Xiężna *Gorczakow*, Małżonka JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, Dama Honorowa NN. CESARZOWYCH, powróciła wczoraj do Warszawy z Petersburga.

Celem uczczenia pamięci, oraz dla doprowadzenia do skutku życzenia ś. p. Elżbiety Alexiejewnej Xiężnej Warszawskiej, Hrabiny *Paskiewiczowej* Erywańskiej, Córka tejże Anna z Xiążąt Warszawskich, Michała Xięcia *Wolkońskiego* Małżonka, uczyniła dar summy rsr. 5,000, na coroczne wyposażenie procentem od takowej, ubogiej Panny, przez Magistrat m. Warszawy przyznawać się mające. Procent roczny od tej summy rs. 250 wynoszący, przeznaczony jest corocznie na posag dla jednej z Panien nieskażonych obyczajów, wyznania Chrześcjańskiego, córek rzemieślników lub rękodzielników urodzonej i wychowanej w Królestwie Polskiem, niedostatek cierpiącej, w wieku od lat 18 do 30 będącej, z pomiędzy których, Panny rodem z Warszawy, będą miały pierwszeństwo przed Pannami z prowincji; a w każdym razie sieroty zupełne, mają pierwszeństwo przed pół-sierotami, które mają ojca, a pół-sieroty bez matki, przed pół-sierotami bez ojca. Uposażenie powyższe, dane będzie pod obowiązkiem zawarcia związku małżeńskiego w tymże samym roku, w którym przyznane zostało dnia 30 Kwietnia (12 Maja), jako w rocznicę skonu Elżbiety Alexiejewnej Xiężnej Warszawskiej, Hrabiny *Paskiewiczowej* Erywańskiej, lub też w dniu najbliższym dnia tego przez Magistrat naznaczyć się mającym, gdyby czy to z powodu przepisów Kościelnych, czy też z powodu choroby albo jakiejkolwiek nadzwyczajnej okoliczności, ślub w dniu wzmiankowanym danym być nie mógł. Gdy od czasu złożenia darowanej summy do ostatecznego zatwierdzenia darowizny w r. b. nastąpionego, uzbierały się procenta z lat trzech, z tego powodu w r. b. na ten raz jeden, danym będzie posag dla trzech Panien, wyższą kwalifikacją udowodnić mogących. Kandydatki zatem, winny najpóźniej do dnia 8 (20) Marca r. b. zanieść do Prezydenta miasta Warszawy, pismienne podania, a do takowych dołączyć następujące dowody: 1) Świadectwo przez 2ch Właścicieli nieruchomości miejskich lub wiejskich w r. b. wydane, iż są Pannami moralnego życia, wyznania Chrześcjańskiego, wychowanemi i stale zamieszkałemi w Królestwie Polskiem, niedostatek cierpiącemi, córkami rzemieślników, lub rękodzielników, których imiona nazwiska i zatrudnienia wyrazić należy. Świadectwo to nietylko co do tożsamości podpisów, ale oraz co do rzetelności swojej poświadczone być powinno przez Władzę miejscową, to jest w Warszawie przez Kommissarzy Cyrkułowych, stosownie do przedmiotu, Administracyjnych i Policyjnych, w innych miastach przez Prezydentów lub Burmistrzów, po wsiach przez Wójtów Gmin. Podpisy Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów, legalizowane być mają przez Naczelników Powiatowych. 2) Metrykę urodzenia swojego na dowód, że są rodem z Królestwa Polskiego i nie liczą lat mniej jak 18, ani więcej jak 30, w dniu do ślubu przeznaczonym, to jest 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. 3) Sieroty i pół-sieroty, powinny dołączyć akta zejścia Rodziców, lub też Ojca albo Matki. W razie nie możności złożenia aktów urodzenia lub zejścia Rodziców, takowe zastąpione być mogą protokułami w myśl art: 54 Prawa o Małżeństwie sporządzonemi, to jest protokułem Proboszcza, Sądu Pokoju, Burmistrza lub Wójta spisanym z 2ch osób dobrze im znanych, datę urodzenia lub zejścia poświadczających, Podpis Proboszcza, Burmistrza lub Wójta, ma być legalizowanym p. Naczelnika Powiatu, podpis zaś Sądu Pokoju przez Prezesa Trybunału. W końcu objaśnia się Pannom, którym uposażenie przyznanem będzie, że summy posagowe wypłacone będą za stosownem pokwitowaniem nie pierwej, aż w dniu w którym po zawarciu przez nie w terminie naznaczonym ślubu, złożą w assystencji swych mężów, Prezydentowi Miasta dowód zawartego małżeństwa przez właściwy Sąd Pokoju legalizowany. W razie zaś nie spełnienia warunku zawarcia ślubu w dniu naznaczonym, obdarowana utraci prawo do posagu w r. b., a summa posagowa złożona będzie do depozytu Banku na wyposażenie w roku następnym przyznawać się mające, do którego jednak wspomniona obdarowana w r. b. mieć będzie pierwszeństwo aż do 30 lat swego wieku, z obowiązkiem złożenia na nowo w każdym roku dowodu moralne prowadzenie się i niedostatek poświadczającego, w porządku co do tego świadectwa powyż opisanym przygotowanego. — Prezydent, Rz: Radca Stanu, *Andrauld*. Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Alexandra *Janulewicza*, Assesora Kollegjalnego, b.

Urzędnika Prowiantskiego Komissjonierstwa; tudzież P. *Mierzejewskiego*, Sekretarza Kollegjalnego; ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów*, o godz: 10tej z rana, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne, za zeszłych już z tego świata Dobrodziejów.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Macieja *Nowakowskiego*, jako w pierwszą rocznicę śmierci; na które, pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w 13tą rocznicę skonu ś. p. Juljana-Laryssa *Domańskiego*, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne o godz: 10½ z rana, w Kościele Śgo Krzyża, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ; na które, pozostała Wdowa i Syn, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Pojutrze, w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10ej z rana, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Alexandra *Grande*; na które, pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych.

Wczoraj z rana rozstała się z tym światem, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, ś. p. Karolina z Jelskich Hrabina *Jezierska*, Dama Orderu Śtej Katarzyny IIej klassy, Wdowa po niegdy Janie Hr: *Jezierskim*, Koniuszym Dworu J. C. K. MOŚCI i Marszałku Szlachty Gubernji Lubelskiej. Urodzona z Xiężniczki *Sapiehanki*, zostawia liczne potomstwo Dzieci i Wnuków, skon Jej wraz z Krewnemi i Przyjaciołmi, szczerze opłakujących. Exportacja Jej zwłok, nastąpi jutro o godzinie 4ej po południu, z domu Nr 1347, przy ulicy Mazowieckiej, do Kościoła XX. *Kapucynów*, a Nabożeństwo żałobne pojutrze, w tymże Kościele, o godzinie 11ej z rana.

Jan *Klem*, Subjekt drukarski, przeżywszy lat 28, wczoraj życie zakończył. Exportacja zwłok jego, nastąpi jutro, o godz: 4ej, z Kaplicy Szpitala Ewangelick:.

W d. 16 b. m., po krótkiej chorobie, przeniósł się do wieczności ś. p. Franciszek *Krynicki*, Radca Honorowy, Właściciel dóbr Drozdowo Dolne, w Pcie Łomżyńskim, przeżywszy lat 58.

Rada Lekarska Królestwa Polskiego, na posiedzeniu w dniu 10/22 Lutego r. b., przyznała PP. Piotrowi *Sadkowskiemu* i Antoniemu *Przybyłko*, stopień Magistra Farmacji.

Zeszyt 2gi Albumu Napoleona *Dębickiego*, p. n. *Sceny z życia*, opuścił prassę litograficzną p. A. *Pecq et Com:*, i zawiera w sobie: Polscy sportmani angielskiego klubu żokejów; Żokej domorosły; Klacz wyścigowa; Przyjemności przedwyścigowe; Powrót z wyścigów; Członkowie towarzystwa wstrzemięźliwości; Alchymicy XIX wieku i Feljetoniści. Wizerunki te i typy bram z natury składają t ak samo jak i w 1m zeszycie 3 arkusze, czyli kart 6 dopełnione textem w czystym i ozdobnym półdrukiem. Cena zeszytu k. 50. Prenumerata roczna rs. 3, półroczna rs. 1 k. 50, przyjmuje się we wszystkich xięgarniach i w litografji P. *Pecq et Comp:*.

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy ma honor zawiadomić szanownych Członków, iż bilety na mającą się dać zabawę z tańcami pojutrze, wydawane będą jutro od godziny 4ej z południa do 8ej wieczorem; zaś w Sobotę przyszłą od godziny 3ej z południa do 7ej wieczorem.

Wczoraj o godz: 5ej wieczorem Baron *du Potet*, rozpoczął w sali Resursy Nowej pierwszy wykład naukowy o magnetyzmie; a to w obec licznie zebranych słuchaczów, pomiędzy któremi uważano znakomite osoby płci obiej, oraz pierwsze tutejsze znamienitości lekarskie. W pierwszym tym kursie jako przedwstępnym, Baron *du Potet*, wyłożył znaczenie magnetyzmu, jego własności i skutki, traktując ten przedmiot ze stanowiska czysto-naukowego, i starając się wykazać różnicę, jaka zachodzi pomiędzy rzeczywistem tego rodzaju faktem, a szarlatanizmem, który jak wiadomo podciągając się pod tę naukę, nie jednokrotnie ze szkodą dla niej nadużył jej własności. Co do następnych kursów, mianowicie co do miejsca i czasu w których odbywać się będą, doniesiemy zapewne w jutrzejszym *Kurjerze*.

Premièr Pensée, pour le piano, par Venceslas *Raudny*, op: 16, wyszedł w litografji Wład: *Otto*, i jest do nabycia we wszystkich składach nót muzycznych w Warszawie i w powyżej wspomnionej litografji, przy ulicy Bielańskiej Nr 597, oraz na prowincji. Cena exemplarza kop: sr: 30.

Dziś wieczorem, przypada zmiana lunacji, to jest *ostatnia kwadra*, rokująca nieco mroźniejsze powietrze ze śniegiem, który już spadł od rana.

Serdeczna gościnność i uprzejmość Gospodarstwa domu są niejako podstawą do udania się każdej zabawy, a do tego jeszcze karnawałowej, jakie zaczynają odżywiać się w Warszawie. Tak też było i wczoraj w domu JJWW. Hrabiostwa Karolostwa *Krasińskich*, przez których wydany był jeden ze świetniejszych wieczorów. Prześliczne grono płci pięknej, niby wianek z różnobarwnych, a pełnych zachwytu kwiatów, uwity, zapełniło obszerną salę balową Hrabiostwa, jaśniejącą rzęsistem światłem i strojnie przybraną. Panie: Hr: *P.*, Hr: *K.*, *Z.*, *R.*, *Ł.*, i inne, oraz Panny: *X.*, *L.*, *W.*, *S.*, *T.*, odznaczając się świeżością i gustem strojów, oraz najważniejszą ozdobą balu, to jest wdziękiem, zwracały oczy wszystkich na siebie, i podnosiły koło tancerskie, które śmiało by można nazwać czarującem. Po sutej, jak zwykle w tych gościnnych progach wieczerzy, znowu tańce wznowiono, i nie wcześniej jak nad samym rankiem ucichły dźwięki wybornej muzyki (*Lewandowskiego*), towarzyszącej ochoczej zabawie.

Bilety na przedostatni wieczór tańcujący, w przyszłą Sobotę dnia 26go b. m. w Resursie Kupieckiej dać się mający, wydawane będą, jak zwykle dla Gości i dla Rodzin Członków życzących sobie być na galerji, jutro od godziny 3ej z południa do 7ej wieczór, i w sam dzień zabawy od godziny 3ej do 6ej wieczór. Biletów na galerję wydanych będzie tylko na 200 osób.

Lubelskie Towarzystwo Dobroczynności, podaje do wiadomości powszechnej, że mający być danym w Resursie Lubelskiej, w d. 26 b. m., wieczór tańcujący na korzyść ubogich pod opieką tegoż Towarzystwa będących, do dnia 5go Marca odłożony został.

Każdemu oddać należy zasłużoną sprawiedliwość. Donieśliśmy w piśmie naszem (Nr 49 b. m.), o *sztyftach drewnianych* do obówia, wyrobu krajowego; nadmienić dziś nam wypada: że jeszcze w r. 1855, znany i przysługujący się zawsze Publiczności przedsiębierca Pan J. A. *Krausse*, pierwszy zaprowadził na wielką skalę sprzedaż *sztyftów amerykańskich* i takowe

w kraju naszym w użyciu upowszechnił, (o czem w Nr 279 z r. 1855 obszerniejszą podaliśmy wiadomość). a których *miliardy* w rozlicznych gatunkach i znanej doskonałości, po najtańszych cenach sprzedają się dotąd: w składzie głównym przy ulicy Miodowej Nr 484, jako też w drugim składzie przy ulicy Nalewki Nr 2261.

W zakładzie Pana A. *Pecq et Comp:*, wyszedł 5ty poszyt *Królów Polskich*, podług rysunków Alexandra *Lessera*, z textem Juljana *Bartoszewicza*, zawierający postacie: *Władysława Laskonogiego*, *Bolesława Wstydliwego* i *Leszka Czarnego;* dołącza się do poszytu 6go *Przemysław* Król Polski i Xiążę Pomorski.

Domino czarne było na Maskaradzie dnia 20 Lutego, li z życzliwości dla pewnej osoby; nie pojmuje maseczka dla czego się nie stawiono na słowie; milczenie czy zgoda było potwierdzeniem. Domino czarne będzie na przyszłej Maskaradzie dnia 27 Lutego.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Sztuka przypodobaniu się*, Pani *Ziemińska* 6-kroć, Panny: *Figarska* 2-kroć, *Dobrzańska* i *Ziwolka*, oraz Pan *Żółkowski* 6-kroć, po Komedji *Łobzowianie*, Panna *Figarska*, PP: *Panczykowski* i *Piasecki*.

Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie pierwszy raz Krotochwila ze śpiewkami, p. n. *Dobra noc sąsiedzie.*

Dziś przedstawienie Pana *Bieńckiego*, Magika, w sali Towarzystwa Dobroczynności; rozliczne ciekawe sztuki zakończy *Szatański wieczór w ciemnej nocy*.

Przedstawienia *Albinosów* i *Dzikich ludzi*, w salonie Doliny Szwajcarskiej, już są na ukończeniu. Dziś wystąpią oni o godz: 5ej po południu, i jutro tam samo.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, bez podatku, rs. 1 k. 25$^{1}/_{2}$; za garniec kop: 41.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 35; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 16, wartość kuponu rs. 1 kop: 58$^{8}/_{9}$; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 87$^{1}/_{2}$, dają rs. 14 kop: 85, wartość kuponu kop: 10$^{1}/_{6}$.

Ameryka.— Podług doniesień datowanych 22go Stycznia z St: Domingo (Rzeczypospolitej Dominikańskiej), Rząd Dominikański, otrzymał od nowego Prezesa Rzeczypospolitej Haiti, Jenerała *Geffrard* odezwę, zawiadamiającą o upadku *Soulouqua*, i zapewniającą, że pierwszym czynem jego Rządu, będzie zawarcie pokoju z Dominikanami. Dekret tegoż Prezydenta, ogłoszony w *Monitorze Haityjskim*, znosi ścieśnienia nałożone na handel: przez *Soulouqua*, i otwiera handlowi zagranicznemu porty: Saint-Marc, Miragvane, d'Aquin i Port de Paix. Innym dekretem utworzone jest nowe Ministerstwo pod prezydencją Jenerała Jean *Paul*. — *Geffrard*, obejmując władzę, wydał nader szlachetną proklamację do mieszkańców. Oświadcza on w niej, iż pragnie, aby żadna reakcja krwawa nie nacechowała jego wejścia do stolicy, Nie wahał się przytem udzielić *Soulouquowi* opieki, o jaką b. Cesarz prosił dla siebie i swej rodziny. (Ind: Bel:).

Francja. *Paryż, 18go Lutego.* — Konferencja mająca się zebrać w Paryżu, zajmie się tylko jednym przedmiotem, a co najwięcej dwoma. Wyłącznym celem jej zwołania, jest podwójny wybór Pułkownika *Kuza;* co się zaś tyczy uregulowania żeglugi Dunajskiej, najprawdopodobniejszem jest, że kwestja ta, będzie przedmiotem późniejszego zwołania i narad Pełnomocników. Zdaje się iż postanowiono, aby w żadnym razie kwestja Włoska nie była roztrząsaną przez konferencje.— Wczoraj głoszono w Paryżu, iż w przypadku nieratyfikowania wyboru Pułkownika *Kuza*, niezawodnie powstanie wybuchnie w Mołdo-Wołoszczyznie. O prawdziwości tego przypuszczenia trudno sądzić, ale to jest pewne, że i przy powtórnych wyborach głosy wyborców padłyby znowu na jednę i tęż samą osobę, i że w każdym razie, Mocarstwa musiałyby interwenjować. Przeciw takiej właśnie interwencji powstaje *Constitutionnel*, uważając ją za najniewygodniejszy środek zaradzenia złemu, i powołując się na przykłady zajęcia Rzymu i Ankony.— Słychać, iż gabinet Londyński, przez pośrednictwo Lorda *Cowley*, objaśnił Rząd Francuzki co do swych widoków w kwestji Włoskiej, i sposobów jej rozwiązania. Zgodna w niektórych punktach z zdaniami gabinetu Cesarskiego, różniąca się w innych; odezwa Anglji konkluduje jednakże, w wyrazach dość stanowczych, o możności rozwiązania kwestji drogą pokoju. Wyraz *Kongres* nie jest wprawdzie w tej odezwie wspomniany, wskazuje ona przecież potrzebę zwołania jakiegoś Zgromadzenia, któreby rozcięło węzeł gordyjski. — Mówią, iż Gabinet Angielski, zawiadomił Gabinet Francuzki, iż ze względu na nadzwyczajne przygotowania, czynione przez Francję na wybrzeżu morza Śródziemnego, Królowa postanowiła powiększyć o 10 statków wojennych siły morskie Anglji, znajdujące się obecnie na tem morzu. Krok ten jest prawdopodobny, bacząc na fakta które go wywołały, ale w sferach zwykle dobrze zawiadomionych, zaprzeczają tej wieści.— Wydano już rokaz, aby za dywizją *Renault*, przybyły z Algierji bataljony żuawów i tyraljerów, oraz wypłacono podobno Oficerom pomienionej dywizji 5tą część żołdu. Wypłata takowa uskuteczniа się zwykle przed wyruszeniem na kampanję, aby wojskowi mogli wyekwipować się należycie na wojnę. — P. *Belly* wyjechał już do Grey-Town z kolonją inżenjerów i robotników, aby rozpocząć wielkie dzieło przekopania kanału Nicaragua. (In: Bel:).

Xięztwa Naddunajskie. *Jassy, 11go Lutego.* — Wczoraj Zgromadzenie Narodowe tutejsze, znaczną większością uchwaliło w adresie odpowiedzi, na odezwę Xcia, pomieścić prośbę, aby zwołał Zgromadzenia obu Xięztw do Fokszan, i tam wspólnie starał się rozwiązać wielkie zadanie położenia kamienia węgielnego do budowy Państwa Rumańskiego i urzeczywistnienia tym sposobem unji.— 22go b. m. oba Zgromadzenia mają się zebrać w Fokszanach. (N. Pr: Ztg).

Rozmaitości. — Wiadomo, że w Anglji istnieje osobny urząd, wydający przywileja na nowe wynalazki. Bibljoteka tego zakładu jest jedną z najciekawszych i najbogatszych w swoim rodzaju. Prócz kopji wszystkich temi czasy wydawanych patentów, zawiera w przedrukach przeszło 30,000 przywilejów z czasów dawniejszych mianowicie od *Jakóba Igo*. Wzorowy porządek w urządzeniu Bibljoteki a dokładne chronologiczne i alfabetyczne katalogi, pozwalają z łatwością rozpatrzyć się po wszystkich skarbach nagromadzonych, a nie jeden

ważny i ciekawy znajduje się pośród nich przywilej.— Pan *Montigny* nadesłał znowu z Szenghai do Francji nasiona najlepszych jarzyn chińskich, które chcianoby zaprowadzić teraz w Europie. Ogłoszenie Prefekta *West* w Tuluzie, podaje warunki i instrukcję dla uprawiaczy jarzyn. — Dwaj podróżni, widać że po raz pierwszy przybyli do Warszawy, przechodząc Nowym Światem, zatrzymali się przed *Kopernikiem*, który okryty był z przodu śniegiem od szyi aż do stóp, i wyglądał jak cukiernik przy białym fartuchu, trzymając w ręku potężny pączek lukrowany. »A to kto?« zapytał jeden podróżny drugiego. »To jest właśnie cukiernik z tej oto cukierni, który tak ogromne i doskonałe ma pączki,« odpowiedział im jakiś przechodzący nieznajomy. »Dziękujemy Panu,« i to mówiąc weszli do cukierni P. *Nowaczyńskiego* na sławne pączki. (Autentyczne).

Po cało tygodniowym ulewnym deszczu, burzy i zupełnej odwilży, w nocy z Piątku na Sobotę, temperatura zupełnie się zmieniła, spadł śnieg, a wśród dnia, przy jasnem słońcu, jak najpiękniejsza pogoda. Z rana termometr 3° zimna wskazywał. Na targach Angielskich w wyborowych gatunkach pszenicy zagranicznej, niektóre tranzakcje po zeszło tygodniowych cenach miały miejsce. We Francji, targi słabieją, kupujący zaopatrują się tylko w potrzeby codziennej konsumcji. Na giełdzie Gdańskiej ucisk cen, tak dawno targi nasze dotykający, w niczem się nie zmienił. Z Anglji, obstalunki dotąd nie nadchodzą, a tylko na miejscową potrzebę małe partje się umieszczają. Płacono za łaszt: Pszenicy wagi hol: od 126 do 133 funt:, gul: prus: od 366 do 505, czyli za korzec Warsz: od rs. 4 kop: 15 do rs. 5 kop: 69½. Żyta wagi hol: 130 fun:, gul: prus: od 309 do 318, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 kop: 48 do rs. 3 kop: 58½. Jęczmienia wagi hol: od 106 do 114 fun:, guld: prus: od 250 do 306, czyli za korzec Warsz: od rs. 2 kop: 91 do rs. 3 kop: 45. Grochu guld: prus: od 474 do 495, czyli za korzec Warsz: od rs. 5 kop: 35 do rs. 5 kop: 58.— Gdańsk, 19go Lutego 1859 roku. — Alex: *Makowski et Comp:.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bugajski Doktor z Wilna nr 625; Chlebnikow Mik: Radca Dworu z Petersburga nr 634; Skarzyński Edmund Sędzia Pok: z Popowa nr 586.

Wyjechali: Korytyński Nikodem Ob: do Hrubieszowa; Nesterowicz Alex: Ob: do Brześcia Lit:; Zelcow Kapitan marynarki do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Römey Aug: Kapitan Okrętu z Gdańska nr 556; Renaut Jan Urzędnik francuzki z Paryża nr 414; Stadnicki Alex: Hr: ze Lwowa nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Ożarowski Konst: Hr: do Krakowa; Sawelew Jak: Radca Hon: do Niemiec.

DONIESIENIA.

W przechodzie przez ulicę Miodową, Długą na Freta, zgubiony został DOWOD LOMBARDOWY, Nr 498/5342 oznaczony, na zastawiony tamże Zegarek złoty damski emaljowany, z takimże łancuszkiem, broszką i agrafką. Łaskawy znalazca, raczy oddać pod Nr 172, ulica Kanonja za nagrodą; sam zaś korzyści odnieść nie może, bo stosowne ostrzeżenie zrobione zostało.

Z rozkazu JO. Xięcia, Główno-dowodzącego 1ą Armją, zarządzoną została sprzedaż przez publiczną licytację, niepotrzebnych Akt i Xiąg, znajdujących się w Archiwum Zarządu Jeneral-Intendenta Armji, a mianowicie: w Lublinie 34,707 xiąg, 7,302 akt, i w Warszawie 1,752 akt, 446 xiąg i 1,803 pak różnych doniesień. Licytacja odbędzie się początkowo w Lublinie, w Kancellarji miejscowego Ober-Prowiantmejstra 23 Lutego (7 Marca), z przetargiem 27 Lutego (11 Marca), poczem ostateczna sprzedaż xiąg i akt Lubelskiego, jak niemniej Warszawskiego Archiwum, nastąpi w Zarządzie Jeneral-Intendenta 1ej Armji, tu w Warszawie, w dniu 9 (21), z przetargiem 12 (24) Marca. Mający chęć nabycia wspomnionych xiąg i akt, zechcą się zgłosić w oznaczonych terminach, z kaucją rs. 150 w gotowiznie lub listach zastawnych. Warunki zaś sprzedaży przejrzeć można codziennie, od godz: 9ej rano do 3ej z południa, z wyłączeniem dni Świątecznych, w Warszawie, w Kancellarji Zarządu Jeneral-Intendenta, a w Lublinie u miejscowego Ober-Prowiantmejstra.—Jeneral-Lejtnant Mielnikow.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 6 cali 8. (Przyb:).
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Walerja.— Dawne grzechy.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 12 (24) Lutego 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*